

# GŁOS WOLNYCH POLAKÓW



NR 34/XI 11 LISTOPADA 2020 ROKU

Zło dobrem zwyciężaj, ale kiedy dobrzy ludzie nic nie robią zło zwycięża!



Wsparcie dla kobiet  
w ciąży i rodzin  
**Za życiem**



**STRAŻ PATRIOTYCZNA KLUBÓW "GAZETY POLSKIEJ"**

**BRONMY KRZYŻA**

DOŁĄCZ DO NAS!  
OBRONMY POLSKĘ!




Dzierżoniowska „Solidarność” – wspomnienie przed kolejną rocznicą 13 grudnia - str. 2.



Straż Patriotyczna Klubów „Gazety Polskiej” - str. 4.



Klub Gazety Polskiej Dzierżonów II - str. 6 - 7.



# Dzierżoniowska „Solidarność” – wspomnienie przed kolejną rocznicą 13 grudnia

*Pamięć jest wyznacznikiem naszej świadomości narodowej, tego, jak i z czym żyjemy teraz, oraz tego, co po nas pozostanie dla przyszłych pokoleń.*

Zbliżająca się 39. rocznica wprowadzenia stanu wojennego jest doskonałą okazją do przypomnienia - szczególnie najmłodszemu pokoleniu - lokalnych bohaterów minionych czasów ówczesnie pracujących w dzierżoniowskich szkołach.

Doskonale pamiętam rok 1980 i fenomen ruchu społecznego „Solidarność”. Pamiętam pierwsze strajki, które rozpoczęły się 1 lipca w Mielcu. WSK-PZL była jednym z pierwszych zakładów, które rozpoczęły solidarny bunt społeczny przeciwko władzy komunistycznej w Polsce. Następne strajki wybuchły w Zakładach Metalurgicznych POMET w Poznaniu i Przedsiębiorstwie Transbud w Tarnobrzegu. 16 lipca wybuchły strajki w Lublinie. Oprócz żądań ekonomicznych po raz pierwszy pojawił się postulat nowych wyborów do oficjalnych związków zawodowych. W lipcu strajkowało już ok. 80 tys. osób w 177. zakładach pracy. W połowie sierpnia 1980 r. zaczęły się strajki na Wybrzeżu, gdzie wciąż żywa była pamięć stłumionych krwawo przez władze protestów z grudnia 1970 r.

Byłem wtedy wraz z żoną i dziećmi u rodziców w Tarnobrzegu, to blisko Mielca i Lublina a w tych trzech miastach strajkowali robotnicy. Pamiętam nasze obawy związane z powrotem do Dzierżoniowa. Nikt nie wiedział jak skończą się robotnicze protesty. Zachodziła obawa, że krwawo, tak jak w grudniu 1970 roku. Na szczęście tak się nie stało i bez problemów wróciliśmy, już w domu obserwowaliśmy podpisanie porozumień sierpniowych. Wtedy właśnie zakiełkowała w mojej głowie myśl, aby powołać w szkole struktury nowo powstającego NSZZ. Podzieliłem się tą myślą z Ryszardem Szydłowskim i Mateuszem Cegiełką, który również wpadł na ten sam pomysł, z wielkim zapałem przystąpiliśmy do jego realizacji. Po ogłoszeniu naszej propozycji w szkole zapanował wielki entuzjazm. Do związku wstępowała wszyscy: nauczyciele, pracownicy administracyjni i obsługi, bezpartyjni, członkowie PZPR i SD. Przypominam sobie pewien epizod: kiedy wszedłem do sekretariatu z wykazem deklarujących chęć wstąpienia do związku, zaprosił mnie do gabinetu dyrektor szkoły, poprosił abym zapoznał go z listą, na której było już ponad 90% nauczycieli i pracowników deklarujących chęć wstąpienia do związku, po czym stwierdził: „tam gdzie załoga tam i ja” i również zapisał się. Ta decyzja kosztowała go, po wprowadzeniu stanu wojennego, utratę stanowiska.

Po powstaniu Pierwszej Komisji Założycielskiej „S” w szkole, w skład której weszli Mateusz Cegiełka, Kazimierz Janeczko, Ryszard Szydłowski, Grażyna Sanocka, Mirosław Jezuita i Stanisław Dzieżak, 10 października 1980 roku wspólnie z Mateuszem Cegiełką udaliśmy się do NSZZ Solidarność Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego woj. wałbrzyskiego w Wałbrzychu, aby zarejestrować Komitet Założycielski NSZZ Solidarność w Zespole Szkół Radiotechnicznych. Po zarejestrowaniu otrzymaliśmy pełnomocnictwo do rejestrowania Komitetów Założycielskich w szkołach powiatu. Pełniłem wtedy funkcję z-cy kierownika Warsztatów Szkolnych i to właśnie w moim biurze mieściło się centrum rejestracyjne. Wspólnie z koleżankami i kolegami z naszej szkolnej KZ odwiedziliśmy placówki oświatowe powiatu zachęcając do powoływania KZ NSZZ „S”. 20 października 1980 roku w ZSR nauczyciele i pracownicy placówek oświatowych powiatu powołali Międzyszkolny Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania Ziemi Dzierżoniowskiej. O szczegółach działalności Solidarności oświatowej przed wprowadzeniem stanu wojennego można przeczytać w książce „Solidarność Ziemi Dzierżoniowskiej 1980-1989 - przyczynek do dziejów” autorstwa Janusza Manieckiego i Janusza Woźniaka.

## Stan wojenny

13 grudnia 1981 r. władza wypowiedziała wojnę narodowi, tym

był stan wojenny. Dziś ludzie zapomnieli już o tym. Chcę przypomnieć, że po 1989 roku na pierwszym posiedzeniu już nowego Sejmu, najmłodszy wówczas poseł opozycyjny Jan Rokita naliczył ponad 100 ofiar stanu wojennego. Nie wiem czy to były wszystkie, ale to naprawdę nie była zabawa - powiedział Antoni Krauze.

Po ogłoszeniu stanu wojennego działacze związkowi, którzy nie zostali internowani, rozpoczęli działalność konspiracyjną. Moja działalność, ze względu na obawy o rodzinę (miałem dwóch synów, starszy miał 4 lata), w pierwszych miesiącach stanu wojennego ograniczała się do zbierania składek i kolportażu prasy podziemnej (np. „Z rąk do rąk”) oraz nielegalnej literatury. Od początku byłem inwigilowany przez SB. Moje spotkania z Janiną Siodlaczek były filmowane przez MO i SB. Na zdjęciach wykonanych przez TW „Kaligula” oznaczany byłem numerem „3”. Byłem członkiem Duszpasterstwa Ludzi Pracy, aktywnie uczestniczyłem w spotkaniach i pielgrzymkach Ludzi Pracy na Jasną Górę. Czynnie uczestniczyłem w spotkaniach Klubu Inteligencji Katolickiej przy parafii pw. Św. Jerzego. Jestem jednym z założycieli Zespołu Charytatywnego przy parafii pw. Św. Jerzego, udzielającego pomocy m.in. rodzinom represjonowanych działaczy związku „Solidarność”. W tym miejscu muszę przypomnieć postać wspianego proboszcza naszej parafii śp. **ks. Sylwestra Irlę**, to z jego inicjatywy powstał zespół charytatywny w którym pracowali pod moim przewodnictwem zaci ni ludzie: **Janina Siodlaczek, śp. Franciszka (Bożena) Czaja, śp. Barbara Pikula, Tadeusz Tuczapki oraz Ryszard Krasoń**, dziś już zapomnieni ludzie o gołębich sercach, którym za ich bezinteresowną pracę na rzecz bliźnich należy się pamięć i szacunek, a tym którzy odeszli do domu Pana modlitwa i znicze pamięci. Przez ponad rok współpracowaliśmy z Arcybiskupim Komitetem Charytatywnym „Pod Czwórką” we Wrocławiu, działającym pod patronatem ks. abp. Henryka Gulbinowicza.

## Rok 1989

Po zakończeniu stanu wojennego doczekaliśmy się odrodzenia struktur związkowych, nastąpiło to jednak dopiero w 2 marca 1989 roku. Być może pierwszą strukturą ponadzakładową w powiecie była Międzyszkolna Komisja Organizacyjna NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania której byłem członkiem razem ze śp. Wojciechem Jaruzelskim, Jadwigą Wąsik, Janem Baciakiem, Janem Rudnickim, Krzysztofem Łakomskim i Januszem Manieckim. Dzielnych działaczy związkowych dzisiaj „skazanych” na niepamięć. W latach 1989-1993 pełniłem funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania. Od 18 kwietnia 1989 r. działałem również w Komitecie Obywatelskim „Solidarność” Ziemi Dzierżoniowskiej. Smutkiem napawa mnie pomijanie i przeinaczanie w przestrzeni publicznej miasta i powiatu faktów i wiedzy o ludziach którzy nie bacząc na na to, że narażają swoje rodziny, swoje bezpieczeństwo i życie, działali dla dobra wspólnego. Dla których słowa św. Jana Pawła II „*Jeden drugiego brzemiona noście - to zwięzłe zdanie Apostoła jest inspiracją dla międzyludzkiej i społecznej solidarności. Solidarność - to znaczy: jeden i drugi, a skoro brzemię, to brzemię niesione razem, we wspólnocie. A więc nigdy: jeden przeciw drugiemu. Jedni - przeciw drugim. I nigdy „brzemię” dźwigane przez człowieka samotnie. Bez pomocy drugich. Nie może być walka silniejsza nad solidarność. Nie może być program walki ponad programem solidarności*” wyznaczają drogę, po której kroczą nie zważając na szykany, szyderstwa, pogardę i nienawiść towarzyszącą im w pracy dla innych.

Dobrze się stało, że z inicjatywy Mateusza Cegiełki, odsłonięto 18 grudnia 2011 roku w kościele pw. Maryi Matki Kościoła w Dzierżoniowie tablicę poświęconą pamięci działaczy podziemia. „**Przechodniu, powiedz mieszkańcom miasta, żeśmy spełnili**

## Dzierżoniowska „Solidarność” – wspomnienie przed kolejną rocznicą 13 grudnia

swój obowiązek” takie przesłanie zawiera treść zamieszczona na tablicy upamiętniająca działaczy podziemia dzierżoniowskiej „Solidarności” skupionych w Duszpasterstwie Ludzi Pracy.

„Nie ma wolności bez sprawiedliwości” słowa, które były myślą przewodnią homilii ks. prałata dra hab. Stanisława Araszczyka, wygłoszonej podczas Mszy Św., po której nastąpiło odsłonięcie tablicy. Kapłan stwierdził, że do dzisiaj, mimo że minęło już 30 lat od dnia wprowadzenia stanu wojennego, jego przywódcy nie zostali osądzeni. Zwrócił również uwagę na konieczność rozliczenia przekształceń systemowych z roku 1989. Pytał skąd nagle pojawili się ludzie posiadający wysokie fortuny; dlaczego upadły wielkie zakłady pracy; kto stał się ich właścicielem? Kto uwłaszczył się kosztem polskiego społeczeństwa? Kim byli „nieznani sprawcy”, którzy w stanie wojennym i po jego zakończeniu zamordowali 122 osoby, w tym duchownych? Wyrzucił nadzieję, że doczekamy rozliczenia tych bulwersujących spraw. Na zakończenie powiedział, iż „nie ma wolności bez solidarności”, jak również „nie ma wolności bez sprawiedliwości”. Na większość pytań postawionych przez księdza do dziś nie uzyskaliśmy odpowiedzi a co gorsze na jaw wychodzą coraz to nowe i większe afery III RP.



I na koniec osobista refleksja. 8 grudnia 2013 roku z rąk przewodniczącego dolnośląskiej „Solidarności” Kazimierza Kimso otrzymałem Medal Niezłomni. Uczestniczyłem w tej podniosłej uroczystości, na której odznaczono 17. związkowców w tym 6. z naszego powiatu. Znalazłem się przez chwilę wśród swoich, wróciły wspomnienia i atmosfera tamtych niezapomnianych dni, kiedy powstawała Solidarność i walczyliśmy o wolność i prawo człowieka do godnego życia, narażając swoje rodziny na represje, siebie na utratę pracy czy też aresztowanie i więzienie. Miałem satysfakcję, że nie zapomniano o nas, ludziach drugiego szeregu Solidarności, którzy swoją codzienną działalnością i pracą dla dobra wspólnego realizowali cele związku. Ile udało się mam osiągnąć - ocenę zostawiam czytelnikom. Ja swoim synom mogę powiedzieć: w tamtych ponurych latach zachowałem się jak trzeba. A medal jest jednym z najważniejszych odznaczeń, jakie dotychczas otrzymałem.

Życzę wszystkim czytelnikom nie tylko wesołych, ale przede wszystkim zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia, przy polskim stole wigilijnym, z polskimi potrawami oraz Bożego błogosławieństwa na cały Nowy Rok 2021.

Kazimierz M. Janeczko

Biuletyn „Głos Wolnych Polaków”.

Redakcja: Kazimierz Janeczko - redaktor; Małgorzata Mamelka, Janusz Maniecki, Piotr Chaloński, Piotr Pieszczoł, Ireneusz Wagnerowski.

Kontakt: Janusz Maniecki - klubgp.ddz2@wp.pl.

Wydawca: Klub Gazety Polskiej Dzierżoniów II, ORP.

Biuletyn na potrzeby Klubu GP Dzierżoniów II i ORP oraz innych.

<http://www.klubgypl/kategoria/kluby/dzierzoniow-2/>

<http://www.st-orp.pl/> - © Wszystkie prawa zastrzeżone.

Źródło foto: [www.google.pl](http://www.google.pl), zdjęcia wykorzystywane wyłącznie jako prawo cytatu w myśl Art. 29. Prawo cytatu Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

## POLSKA NIE BĘDZIE KOLONIĄ



Polacy decydując się na wejście do UE, nie zgadzali się na bycie czyjąkolwiek kolonią, a przecież takie podporządkowanie uczyniłoby z nas i innych właśnie kolonię tzw. najbardziej wpływowych unijnych graczy - podkreśla wicepremier, prezes PiS Jarosław Kaczyński w rozmowie z „Gazetą Polską”.

Prezes PiS, pytany o stabilność obozu Zjednoczonej Prawicy po kryzysie sprzed kilku tygodni, podkreślił, że jest optymistą. „Nie powiem, że Zjednoczona Prawica na 100 proc. dotrwa do końca kadencji, bo w polityce nic nie jest na 100 proc. Ale jestem dobrej myśli, naprawdę dobrej. Oczywiście nie wykluczam, iż jakieś spięcia między nami będą. Wszystko jest dynamiczne, tym bardziej, iż PiS jest dziś na etapie pewnych zmian - bez wątplenia wywołują one emocje, ale w moim najgłębszym przekonaniu są konieczne, byśmy mogli utrzymać władzę po 2023 r.” - powiedział.

Kaczyński mówił także o Komitecie do spraw Bezpieczeństwa i Obronności, którego pracami będzie kierował. Jak zaznaczył, podobne instytucje funkcjonują m.in. w Wielkiej Brytanii oraz Stanach Zjednoczonych i „dochodziły do wniosku, że coraz więcej zagrożeń wymaga skoordynowanego uruchomienia zasobów pozostających w dyspozycji różnych ministerstw”. „Na pewno uruchomię mechanizm koordynacji działań w obszarach, które dotyczą szeroko rozumianego bezpieczeństwa kraju. Doświadczenia ostatnich dekad pokazują, iż coraz rzadziej kwestie bezpieczeństwa państwa są domeną działania jednego resortu” - zwrócił uwagę wicepremier.

Na uwagę, że przed Polską bardzo poważna batalia, z tymi, którzy w ramach UE chcą narzucić nam swoje wartości, wicepremier odpowiedział, że „mamy do czynienia z próbą odebrania nam suwerenności, nawet w sferze kultury”. „Dziś instytucje UE, jej przeróżni urzędnicy, jacyś politycy, których Polacy nigdy nigdzie nie wybierali, żądają od nas, byśmy zweryfikowali całą naszą kulturę, odrzucili wszystko, co dla nas arcyważne, bo im się tak podoba. Przecież żadnego innego uzasadnienia nie ma. Nie ma śladu uzasadnienia traktatowego, jest to sprzeczne z naszą deklaracją o suwerenności kulturowej podjętej przez Sejm przed wejściem do UE. Na takie działania nie będzie zgody” - oświadczył lider PiS.

Kaczyński przyznał, że nie dopuszcza takiego scenariusza, by wszedł w życie mechanizm blokowania wypłat funduszy państwowym, których kultura czy tradycja nie podoba się elitom rządzącym Wspólnotą. „Polacy decydując się na wejście do UE, nie zgadzali się na bycie czyjąkolwiek kolonią, a przecież takie podporządkowanie uczyniłoby z nas i innych właśnie kolonię tzw. najbardziej wpływowych unijnych graczy. Jeśli Wspólnota ma być silna i powiększać swe wpływy, to musi pozostać wspólnotą ojczyzn. A nie terytorium, na którym ktoś chce poprzez szantaż i nieuczciwe działania wprowadzać mechanizmy znane z państw totalitarnych. Na uczynienie z Polski kolonii zgody nigdy nie było i nie będzie” - zaznaczył wicepremier. (PAP)



## Premier zabrał głos ws. wyroku TK: Wolność wyboru jest ważnym prawem, ale jest ograniczona podstawowym prawem do życia

Premier Mateusz Morawiecki na konferencji prasowej odniósł się do wyroku TK ws. aborcji eugenicznej.



O co toczy się spór? (...) Niech każdy sam w sumieniu sobie na to odpowie. Czy jest to spór o danie prawa do życia dzieciom z zespołem Downa? Czy jest to spór o niczym nieskrępowaną aborcję? Od odpowiedzi na te pytania zależy stosunek do tego, jak reagujemy na tę sytuację, z którą mamy do czynienia, na tę gorącą dyskusję. We wszystkich tych przypadkach ciąży, w których zagrożone jest życie i zdrowie kobiety, ten wyrok TK nie ma do nich odniesienia. Sytuacja zagrożenia życia lub zdrowia kobiety nie jest objęta tym wyrokiem. (...) Trzeba to wyraźnie powiedzieć - mówił premier Mateusz Morawiecki.

Dramaty, które przeżywają kobiety, kiedy dowiadują się o bardzo poważnych chorobach swojego dziecka, płodu, są niewyobrażalne. To są ogromne dramaty, nad którymi każdy ze współzuciem może się pochylić i starać się zrozumieć, co kobieta czuje. Kobiety nie powinny być narażane na to, aby być zmuszane do aktów heroizmu. Stąd zapis o zagrożeniu życia i zdrowia kobiety cały czas jest i nie został ruszony przez wyrok TK - dodał.

Badania prenatalne w ostatnich 3-4 latach zostały rozszerzone. (...) Poddanych nim jest 40 proc. więcej kobiet niż w 2015 roku. Będę zalecał wprowadzenie badań prenatalnych dla wszystkich kobiet, ponieważ jest to bardzo ważne, aby na jak najwcześniejszym etapie rozpoznać rozwój dziecka, bo dzisiaj także w łonie matki można dokonywać operacji, które wesprą matkę, dziecko. Każde dziecko, każda kobieta, również dziecko przez urodzeniem, jest i będzie przedmiotem naszej ogromnej troski i stąd propozycja, aby badaniami prenatalnymi objęte zostały wszystkie kobiety - powiedział premier.

Wolność wyboru jest kwestią fundamentalną, ale chyba wszyscy zgodzimy się z tym, że aby realizować tę wolność wyboru, to trzeba żyć. Ten, kto nie żyje, nie może realizować prawa do wolności wyboru. Dlatego jakkolwiek wolność wyboru jest ważnym prawem, ale ona jest ograniczona podstawowym prawem do życia. Będziemy z ogromną troską podchodzić do wszystkich sytuacji, wszystkich kobiet i będziemy pomagać kobietom, pomagać dzieciom, żeby mogły się prawidłowo rozwijać - zaznaczył.

Każdy, dla kogo dobro RP jest wartością, powinien dzisiaj starać się doprowadzić do uspokojenia sytuacji. Te akty agresji, wandalizmu, barbarzyństwa w przestrzeni publicznej, są absolutnie niedopuszczalne. Nie ma żadnego przyzwolenia na ataki na nasze świętości, na ludzi, na kościoły, na prawo do realizowania wartości przez innych. Wykluczamy wszelką agresję w życiu publicznym. Apeluję, aby powstrzymać się od jakichkolwiek aktów agresji, bo one mogą prowadzić do eskalacji - mówił

Apeluję do wszystkich, którzy dopuszczają się łamania prawa, aby tego nie robili. Żyjemy w szczególnym czasie epidemii i także protesty muszą być ograniczone zasadami epidemii. Poprzez łamanie zasad nie tylko lekceważymy własne życie, ale przede wszystkim nie chronimy innych. (...) Do mediów apeluję o niepodsyłanie tego sporu - zaapelował.

tkwl/TVP INFO

## Głowa w piasek?

Wstyd mi za „katolickich celebrytów”, którzy teraz rozmywiają prawo do życia głosząc, że kobieta ma prawo decydować o sobie w kwestii aborcji i nie można jej zmuszać do heroizmu. Jakby chodziło o usunięcie zęba, albo o amputację piersi. Zgoda, w tych sprawach nie państwu do tego. Ale tu w grę wchodzi prawa innej, już poczętej istoty ludzkiej, które państwo ma chronić. A heroizm to gotowość poświęcania równorzędnego swojego dobra, aby chronić cudze. Tak postąpił o. Maksymilian Kolbe, oddając swoje życie za życie Franciszka Gajowniczka. Takiej postawy, chociaż chwalebnej, nikt w Polsce od matek nie żąda. Czy nie rozumie tego nawet Małgorzata Kożuchowska i Małgorzata Chmielewska?

Jeszcze bardziej wstyd mi za nominalnie katolickich polityków, dziennikarzy i księży, którzy po pierwszych zmasowanych atakach bojówek proaborcyjnych i LGBT już zmienili front. Wystarczyło parę zabrudzonych kościelnych fasad i paru chuliganów zakłócających liturgię, aby zaczęło się naleganie na partię rządzącą, żeby jak najszybciej znalazła jakieś ustawowe obejście konstytucyjnego zakazu aborcji eugenicznej. Jakby prawo do życia nie było najważniejsze, bo ważniejszy był święty spokój. Św. Josemaria Escriva, założyciel Opus Dei, nie przypadkiem ostrzegał przed ludźmi, którzy dla świętego spokoju, z konformizmu gotowi byłiby także dzisiaj – jak Piłat – skazać na śmierć Chrystusa. Można zapytać, gdzie w tych dniach było owe 840 tys. Polaków, którzy podpisali się pod projektem „Zatrzymaj Aborcję”? Uznali, że politycy i sędziowie mają wziąć wszystko na siebie?

Jestem wdzięczny młodzieży ze straży Marszu Niepodległości, że ryzykując zakażeniem COVID-em stanęła przed wieloma świątyniami, chroniąc je własną piersią i przed zdziczałymi bandami. Za to samo dziękuję policjantom.

Zabrakło mi jednak tego dnia przed świątyniami bohaterskich Rycerzy Jana Pawła II, Wojowników Maryi, panów z Totus Tuus, Akcji Katolickiej i z innych katolickich formacji. Mogliby się wykazać. A Kościół nie byłby weiskany w objęcia struktur politycznych sytuujących się o wiele bardziej na prawo od PiS.

Chowanie głowy w piasek w sprawach tak ważnych jak ochrona życia od poczęcia do naturalnej śmierci nie da się pogodzić z postawą obywatelską i chrześcijańską.

ks. Henryk Zieliński

Redaktor naczelny tygodnika „Idziemy”

## STRAŻ PATRIOTYCZNA KLUBÓW „GAZETY POLSKIEJ”

Szanowni Państwo

Jesteśmy świadkami ataków na Kościół bolszewicko-faszystowskich bojówek spod znaku czerwonego pioruna jakiego używali esesmani. Agresja opętanego, oszalałego tłumu skierowana jest na świątynię, które są napadane, dewastowane i profanowane. Nie możemy na to pozwolić! Dlatego my wierni katolicy, my członkowie Klubów „Gazety Polskiej”, będziemy bronić każdego kościoła w Polsce jak twierdzy, będziemy bronić wielowiekowej polskiej tradycji, będziemy bronić naszej wiary, będziemy bronić POLSKI! Powstaje Straż Patriotyczna Klubów „Gazety Polskiej”, która będzie bronić kościołów w Polsce.

Nasz sposób działania:

- przewodniczący Klubów „GP” w swoich miejscowościach wyznaczają osoby koordynujące działania Straży Patriotycznej, prowadzą ewidencję członków i sympatyków.
- poszczególni koordynatorzy kontaktują się z koordyna-

torem działań na całą Polskę: Wincjuszem Sokołem, tel. 887-887-641, lub e-mail: strazpatriotyczna@gmail.com., albo Waldemarem Dróżdż, tel. 605-900-002, e-mail: strazpatriotyczna@gmail.com,

- koordynatorzy w poszczególnych miejscowościach na bieżąco zbierają informacje od swoich współpracowników, monitorują wydarzenia w swoich miejscowościach i okolicy, są w stałym kontakcie z proboszczami w parafiach,
- wszelkie wydarzenia, próby profanacji należy krótko opisywać, dokumentować (zdjęcia, video) i przysyłać na adres: e-mail strazpatriotyczna@gmail.com,
- koordynatorzy mogą wyznaczyć obserwatorów, np. na Jasnej Górze, czy innych Sanktuariów w Polsce.

Ryszard Kapuściński

Prezes Klubów „Gazety Polskiej”

# Jacek Wrona: „Dzieciaki się nam rozjechały. Oprócz zawodowych zadymiarzy, najbardziej agresywne są nastolatki”

Podczas protestów przeciwko wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego uwagę zwrócić można na nastolatków, którzy w agresywny sposób wyrażają swoje poglądy. - Szczególnie żal tej młodzieży. Lewackość nauczycieli, brak mistrzów i autorytetów, i nam się dzieciaki rozjechały. Najbardziej agresywne, oprócz tych zawodowych zadymiarzy, którzy za to biorą pieniądze, to właśnie są te nastolatki - mówi publicysta Jacek Wrona. Pro-aborcyjne protesty nazywa jednym z elementów tzw. neomarksizmu.



W czwartek Trybunał Konstytucyjny w pełnym składzie orzekł, że przepis zezwalający na dopuszczalność aborcji w przypadku dużego prawdopodobieństwa ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu jest niezgodny z konstytucją. W uzasadnieniu wskazano, że życie ludzkie jest wartością w każdej fazie rozwoju i jako wartość, której źródłem są przepisy konstytucyjne, powinno ono być chronione przez ustawodawcę. Wyrok TK zapadł w pełnym składzie. Zdania odrębne złożyli dwaj sędziowie.

Po wyroku Trybunału odbyło się już kilka protestów. W stolicy protesty odbyły się m.in. przy siedzibie PiS na ul. Nowogrodzkiej, w pobliżu ul. Mickiewicza, gdzie znajduje się dom prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego, przed siedzibą Trybunału Konstytucyjnego, przed Pałacem Arcybiskupów Warszawskich czy przed różnymi kościołami. Doszło także do profanacji świątyń.

Dłaczego środowiska liberalno-lewicowe zdecydowały się atakować właśnie świątynie czy pomniki świętych? Zapytaliśmy o to Jacka Wronę - publicystę, byłego komisarza CBŚ.

- Ja dość dobrze znam historię rewolucji sowieckiej, powstania okresu bolszewizmu, z tego pisałem pracę magisterską i nawet zacząłem pracę doktorską na ten temat pisać. To jeden z elementów tzw. neomarksizmu, który od lat 60. króluje na zachodzie. Polska wylamuje się w sposób wyraźny z tego głównego nurtu lewackiego Europy zachodniej. To co mówił kiedyś kardynał Wyszyński, jeżeli będą chcieli zaatakować Polskę, to najpierw zaatakują nasz kościół, wiarę, miejsca święte. To rzecz bardzo przewidywalna, dla mnie nie było to zaskoczeniem - mówi Wrona w rozmowie z Niezależna.pl.

Według naszego rozmówcy, istotą tej sprawy nie są wcale kwestie aborcji, a protesty są elementem szerszego planu.

- Nie chodzi o przepisy antyaborcyjne, bo one praktycznie funkcjonowały, chodzi tak naprawdę o kilka-kilkanaście przypadków rocznie, bo przecież to dotyczy tylko jednego zapisu, a kolejne zapisy nie były póki co przedmiotem rozpatrywania. To był pretekst do uderzenia w ten sposób, a ponadto realizuje się drugi scenariusz, czyli ulica i zagranica. Nie udało się póki co powiązać tzw. praworządności z kasą, bo nie da się w sposób wyraźny tego zrobić, straszenie nie dało rady, więc po raz kolejny wyprowadza się pewnego rodzaju element pasożytniczy, bo przecież to nikt normalny się tym nie zajmuje, tylko ludzie, którzy albo nie mają nic do roboty, albo żyją z tego. Nic nadzwyczajnego, zawsze jest najbardziej spektakularne uderzenie w coś takiego, z tym, że wszelkie granice zostały przekroczone. Mam żal do policji, że te reakcje nie były bardziej zdecydowane, ostrzejsze. Jeżeli

były informacje, że takie zdarzenia były, to te osoby powinny być w sposób jednoznaczny usunięte, zatrzymane, powinno przedstawić im się zarzuty i sprawa jest oczywista, bo to sprawa z oskarżenia publicznego, to nie prywatnoskargowe - podkreślił Jacek Wrona.

Podał także przykład innych krajów, w których podobne działania były prowadzone - zarówno w Europie, jak i Ameryce Południowej.

- Trzeba było się tego spodziewać, to naszło. Ten sam scenariusz wiele lat temu był realizowany we Francji, Hiszpanii, niedawno w Meksyku, wcześniej w Chile, Argentynie. Nic nowego. Uderza się zawsze w to, co jest fundamentem cywilizacji, tradycji, rodziny. Oprócz rozmiękczenia rodziny poprzez różnego rodzaju LGBT, gender, to też uderzenie w kościół. Jeżeli nie damy odporu, to obudzimy się z ręką w nocniku. Te kobiety i osoby, które protestują, nie zdają sobie sprawy, że pierwsi padną ofiarami tych wszystkich przemian - zaznaczył Wrona.

Na koniec, komisarz Wrona podał przykład ze swojego prywatnego życia. Według niego, „szczególnie żal młodzieży”.

- Moja córka mieszka na Zachodzie, bo tam studiuje. Tam jest totalne rozsadzenie społeczeństwa, brak więzi rodzinnych i społecznych, tyranie od poniedziałku do piątku w firmach, korporacjach, sobota i niedziela to ćpanie, chłanie i nic poza tym! Szczególnie żal tej młodzieży, sytuacja jest katastrofalna. Lewackość nauczycieli, brak mistrzów i autorytetów. Nam się dzieciaki rozjechały. Najbardziej agresywne, oprócz tych zawodowych zadymiarzy, którzy za to biorą pieniądze, to właśnie są te nastolatki - zakończył.

Michał Kowalczyk, niezależna.pl

## BÓG ISTNIEJE



„Dziś wasza wykołejona moralność straciła wszelką orientację. Pojęcia zła i dobra przemieszały się całkowicie w mgłach nieświadomości. W rezultacie chwalicie to, co było zakazane wczoraj, a krzywicie się na to, co wczoraj uważaliście za dobre. W zamglonej wizji waszej moralności Kain jest niewinny, to Abel zawinił (...). Przewrotna moralność ma swój odpowiednik w zboczeniach obyczajowych. W tej dziedzinie, pod moją batutą, robicie piorunujące postępy” - André Frossard (1915-1995), wybitny francuski intelektualista i głębokiej wiary katolik.

W 1968 roku przez Paryż przetaczał się przecież „wesoły miesiąc maj”, a Frossard był felietonistą konserwatywnego dziennika „Le Figaro” i kończył książkę o swoim nawróceniu i doświadczeniu Boga. Wydana w 1969 roku „Dieu existe, je l'ai rencontré” (po polsku „Bóg istnieje”, Edition du Dialogue, 1972) była książką człowieka głębokiej wiary, przekonanego o codziennej obecności Boga w jego życiu i życiu świata, wybitnego znawcy Pisma Świętego zarazem.

red





**Klub „Gazety Polskiej” Dzierżoniów zarejestrował się 22 grudnia 2010 i był to 161 powstały Klub „Gazety Polskiej”.  
Klub „Gazety Polskiej” Dzierżoniów II zarejestrował się 11 kwietnia 2012 i był to 278 powstały Klub „Gazety Polskiej”.**



To już ponad dziewięć lat... istnienia naszego Klubu „GP” w Dzierżoniowie.

O ile pamiętam to Jarek Kresa jako pierwszy przyniósł info o Klubach „GP”, a być może Piotrek Sołogub...nie przypominam sobie. W każdym razie – po smoleńskiej traumie - to było antidotum na triumfujące w kraju liberalno- lewicowe środowiska. Dla nich Smoleńsk, mimo poważnych min i słów, był wydarzeniem pozytywnym, bo otwierał drogę do sprawowania niekontrolowanej władzy. I temu próbowaliśmy się przeciwstawić. Myślę, że każdy pamięta pierwsze spotkania w „Bergerze”, bo nie było innego miejsca w naszym mieście dla „prawicowych oszołomów”. Kazik Janeczko, Beata i Piotr Sołogubowie, Jarek Kresa, Zdzisiek Mikułko, Zbyszek Zeń, Janusz Borek, Stefan Greffling, Janek Patyjewicz i niżej podpisany - to był fundament. Od początku pomocą duchową,



dobrym i mądrym słowem wspierał nas ówczesny wikariusz parafii pw. Św. Jerzego – ks. Janusz Krzeszowiec.

Zaczynaliśmy skromnie, od spotkań, wymiany poglądów, informacji, rozmyślając o szerszych działaniach. Tak się jakoś zdarzyło, że koledzy mi powierzyli kierowanie Klubem i tak to trwa po dzień dzisiejszy.

Postawiliśmy na pamięć historyczną o ludziach i wydarzeniach istotnych dla Polski. Z naszej inicjatywy 11 listopada odsłonięta została pierwsza w tej części Dolnego Śląska tablica poświęcona wszystkim smoleńskim ofiarom. To była duża uroczystość- 11 listopada 2011 roku. Potem pamiętaliśmy o wszystkich rocznicach – 10 kwietnia – organizując obchody i msze św. u nas lub uczestnicząc w uroczystościach w Warszawie.

Do Klubu przychodzi i odchodzi nowi koledzy – Grzegorz Hada-Jasikowski, Marek Rospond, Franciszek Trawniczek, Krzysztof Palimąka, Romek Kowalczyk, Kazik Szabat, Piotrek Pieszczoł, Piotrek Chałoński, Adam Bąbol, Janusz Balcerzak, Leszek Dawdziak, Irek Wagnerowski, Bogdana Horanin.

Dość szybko udało się nam stworzyć, przejęty potem w dużej mierze przez ORP, kalendarz uroczystości i imprez rocznych.



Wymienić wypada styczniowe wspomnienia Żołnierzy Wyklętych przy Piecie na dzierżoniowskim cmentarzu parafialnym, **1 marca - Dzień Pamięci o Żołnierzach Wyklętych, 10 kwietnia - katastrofa smoleńska, 2 maja – Święto Flagi Narodowej, 1 sierpnia – wybuch Powstania Warszawskiego, 15 sierpnia – Dzień Wojska Polskiego, ale i „cudu” nad Wisłą, 1 i 17 września - napaść Niemiec i Rosji na Polskę, 11 listopada – Święto Niepodległości.**

Staraliśmy się w każdym roku organizować Klubową Wigilię lub Oplatek po Świętach – by być razem, dzielić się dobrym słowem.

Oddzielną inicjatywą – Kazia Janeczko, Jarka Kresy i moją był biuletyn, nazwany „Głos Wolnych Polaków” (pomysł Jarka), który jako nieregularnik odgrywa ważną rolę już dziewiąty rok. Ten lokalny publikator pomógł nam bardzo we wszystkich wyborczych kampaniach, na pewno przyczynił się do dużego sukcesu PiS w wyborach 2018 roku. Wielkie tu podziękowania należą się Redaktorowi Naczelnemu – bez którego ten pomysł byłby już przeszłością – dzięki Kaziu, że masz jeszcze do nas cierpliwość!

Wreszcie naszym autorskim pomysłem było - „**Patriotyczne śpiewanie**” - organizowane zawsze przed Listopadowym Świętem Polaków. Pamiętam wielkie zaangażowanie kolegów podczas pierwszego, debiutanckiego „Śpiewania” w gościnnych salach pa-



## NIE ZGASZA PAMIĘCI

11.11.2011 w Dzierżoniowie odsłonięto tablicę poświęconą tragicznie zmarłym w Katastrze Smoleńskiej



10.04.2010 Polska  
Tragedia w Smoleńsku



Foto: Kazimierz W. Szewczyk © 11.11.2011.

łacu Państwa Malinowskich w Piławie Górnej w 2012 roku. Byli Grupy Rekonstrukcyjne i prawie 200 gości, torty, ciasta, sztandary, goście z całego regionu i mnóstwo patriotycznego śpiewania. W Dzierżoniowie w tym czasie dla „prawicowych oszołomów” nie było wolnej sali na taką imprezę...

Jeździliśmy jako przedstawiciele Klubu na Zjazdy Klubów GP często w różne miejsca kraju, manifestowaliśmy na ulicach gdy rządy PO-PSL niszczyły wolne media, wypychając Polaków w coraz większą biedę i zależność od obcych. Byliśmy w sąsiednich miastach regionu, wszędzie tam gdzie patrioci wyrażali swoje niezadowolenie z rządów Tuska i jego kolegów. Wielokrotnie był z nami ks. Janusz Krzeszowiec, bez Niego byłoby dużo trudniej.

Zapraszaliśmy gości i prelegentów – m. in. Leszka Żebrowskiego, Krzysztofa Wyszowskiego, Antoniego Macierewicza, śpiewali dla nas – Paweł Piekarczyk czy Tadek Polkowski.

Dobre relacje łączą nasz Klub z innymi klubowiczami – szczególnie z Wałbrzycha, Strzegomia, Świdnicy, Kłodzka, Ząbkowic.

Lata mijają, a my trwamy. Poszerzyliśmy zakres działań, powołując lokalne stowarzyszenie – **Obywatelski Ruch Patriotyczny**, w którym znaleźli miejsce prawie wszyscy nasi Klubowicze.



Jesteśmy środowiskiem aktywnym, jednoznacznie patriotycznym, broniącym wiary i narodowej tożsamości. Gdy patrzę ze wzruszeniem na stare już zdjęcia sprzed prawie dziesięciu lat, widzę upływa czasu – siwiejemy i łysiejemy jakoś szybko – ale nic nie zmieniło się w oczach – nadal jest w nich zapał do społecznej bezinteresownej pracy, zaangażowania w trud przygotowania i przeprowadzenia planowanych uroczystości, do służby Polsce po prostu.

**Dziękuję Wam bardzo – Koleżanki i Koledzy – za współ-**



**na drogę już prawie dziesięciolecie, za każdą chwilę spędzoną razem, za wszystkie udane i mniej udane inicjatywy, za to, że Jesteście i dajecie świadectwo... I niech tak zostanie – Daj to Boże...**

Janusz Maniecki

## Kazimierz Wierzyński „Święty Boże”

Święty Boże,  
Święty Boże,  
Święty a Nieśmiertelny!  
Błogosław naszej broni,  
Gdy ją piechur przyłoży do skroni,  
Niech trafia najcelniej.  
Święty Boże,  
Wszechmocny a Tajemny,  
Który jesteś w niebie!  
Niech żaden nasz pocisk  
I żaden nasz wystrzał  
Nie padnie daremny  
W okrutnej potrzebie.

Święty Boże,  
O sprawiedliwą bijemy się rzecz:  
O naszą wolną wolę,  
O naszą ziemię i morze,  
O matki krzyż na czole -  
Pobłogosław nasz miecz.  
O polskie kości na Wawelu,  
O cmentarze ojcowskie,  
Na których znak Twój świeci.  
O lata przeszłe i przyszłe,  
O góry nasze, o Wisłę,  
O nasze żony i dzieci,  
O dolę daleką i bliską,  
O prawa ludzkie i boskie,  
O wszystko.

Święty Boże,  
Święty Boże,  
Święty a Nieśmiertelny!  
Błogosław odważnym i dzielnym,  
Błogosław naszej wojnie,  
Błogosław naszemu wojskom  
I naszemu męstwu.  
Usłysz nasze wołanie,  
Który jesteś z nami  
Wszechmogący Panie,  
Daj nam zwycięstwo!

Wiersz ten powstał tuż przed wybuchem wojny i jeszcze 30 sierpnia 1939 roku ukazał się w „Gazecie Polskiej” jako przykład poezji patriotycznej



zagrzewającej do boju o najważniejsze polskie wartości. Wzorowany jest na popularnej katolickiej modlitwie. Pierwszego dnia II wojny światowej utwór ponownie ukazał się na łamach prasy, tym razem w „Gońcu Warszawskim”. Następnie jeszcze wielokrotnie drukowany, także w prasie emigracyjnej. Początkowo przyjmowano, iż dniem stworzenia wiersza był 1 września 1939 roku. Założenie to jest mylne ze względu na wcześniejsze przedruki. Jan Szczawiej podaje, iż w marcu 1941 roku w Londynie ukazał się tomik wierszy Wierzyńskiego, w którym znalazł się utwór „Święty Boże”.

red



# 100-lecie Bitwy Warszawskiej – Cudu nad Wisłą

Uroczystości z okazji 100-lecia Bitwy Warszawskiej i Święta Wojska Polskiego - 15.08.2020.

**Rzeczpospolita mogła znowu zniknąć z mapy, gdyby nie zwycięstwo w Bitwie Warszawskiej” - mówił w czwartek w Warszawie prezydent Andrzej Duda podczas uroczystości wręczenia przedstawicielom samorządów tablic „Miejsce Pamięci Bitwy Warszawskiej 1920 roku”.**



## 1920 - 2020 BITWA WARSZAWSKA

15 sierpnia 2020 przypada Święto Wojska Polskiego. W tym roku świętować będziemy też setną rocznicę zwycięskiej Bitwy Warszawskiej w 1920, stoczzonej w czasie wojny polsko-bolszewickiej.

Bitwa Warszawska, zwyczajowo nazywana Cudem nad Wisłą – starcie zbrojne stoczone w dniach 13–25 sierpnia 1920 roku pomiędzy Rosją bolszewicką i Polską. Na przedpolu Warszawy rozegrała się 18. najważniejsza decydująca bitwa w dziejach świata.

„Po trupie Polski” płomień światowej rewolucji miał ogarnąć całą Europę, niszcząc jej chrześcijański fundament. Dlatego tak dramatycznie zabrzmiało pytanie postawione przed Bitwą Warszawską przez Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego: **„Co wybieramy, niewolę czy zwycięstwo?”**. **Odpowiedź mogła być tylko jedna: „Zwycięstwo do ostatniej kropli krwi”**. Tryumf ten odnieśliśmy samodzielnie. Bez pomocy obojętnej Europy, sympatyzującej z ideologią komunistyczną, a nawet - jak Niemcy - otwarcie współdziałającej z bolszewikami przeciwko Polsce. Bitwa Warszawska rozegrana została zgodnie z planem operacyjnym, który na podstawie ogólnej koncepcji Józefa Piłsudskiego opracowali szef sztabu generalnego Tadeusz Rozwadowski, płk Tadeusz Piskor i kpt. Bronisław Regulski.

Prezydent Andrzej Duda powiedział, **„to był bardzo dla nas czas, niezwykle chwalebny i dlatego ta rocznica, setna rocznica wielkiej wiktoria warszawskiej, zwycięstwa w Bitwie Warszawskiej, jest dla naszego bytu państwowego, dla naszej historii, dla także i wychowywania młodzieży i przyszłych pokoleń, tak niezwykle ważna”**. Zdaniem prezy-

denta **„to było wielkie zwycięstwo - oczywiście od strony militarnej, genialnych manewrów (...) marszałka Józefa Piłsudskiego, generała Tadeusza Rozwadowskiego i innych ówczesnych dowódców”. Ale przede wszystkim - zauważył - był to „czyn zbrojny polskiego żołnierza; czyn zbrojny tamtej armii, która została zebrana naprędce na wezwanie (...) premiera Wincentego Witosa, który w imieniu Rządu Obrony Narodowej wystąpił jako premier do wszystkich Polaków, aby stawali pod broń, aby każdy, kto tylko broń może udźwignąć, stawał w obronie ojczyzny”**.

W tym roku nasze lokalne uroczystości rozpoczęły się o godz. 11.00 przed Pomnikiem Pamięci Losów Ojczyzny w Dzierżoniowie. Tam tradycyjnie zostały złożone wiązanki kwiatów i zapalone znicze. Burmistrz Dariusz Kucharski odsłonił pamiątkową tablicę, jako wyraz wdzięczności mieszkańców w 100-lecie Bitwy Warszawskiej. Oficjalnym obchodom towarzyszą dwie wystawy. Pierwsza – plenerowa, w rynku: „Bitwa Warszawska. Stulecie zwycięstwa”. Będzie ją można oglądać przez miesiąc. Druga – w holu dzierżoniowskiej biblioteki - „Święto Wojska Polskiego. Rocznicca Bitwy Warszawskiej” - dostępna jest już od 7 sierpnia do 1 września.

**„Rok 1920 Bitwa Świątów” II Piknik Rodzinny** – pod takim hasłem, po raz drugi, odbyły się uroczystości w Dzierżoniowie zorganizowane we współpracy z Urzędem Miasta przez Obywatelski Ruch Patriotyczny. Uroczystości rozpoczęły się Mszą św. w intencji żołnierzy Wojska Polskiego. Po Mszy złożyliśmy wiązanki kwiatów i zapaliliśmy znicze pod tablicą marszałka Józefa Piłsudskiego, przed obeliskiem majora Krzysztofa Woźniaka, na grobie Waleriana

Tewzadze, przed Pietą poświęconą pomordowanym w Dzierżoniowie Żołnierzom Niezłomnym oraz przed Pomnikiem Żołnierzy Wyklętych. Oficjalnego otwarcia II Pikniku Rodzinnego dokonali: prezes Obywatelskiego Ruchu Patriotycznego Ireneusz Wagnerowski i burmistrz Dariusz Kucharski. W krótkim wystąpieniu minister Ireneusz Zyska przypomniał przebieg bitwy i życzył uczestnikom radosnego świętowania. List z życzeniami od ministra Michała Dworczyka odczytała Irena Bukalska asystentka posła.



W programie atrakcyjnego pikniku mieszkańcy mogli obejrzeć wystawę sprzętu bojowego oraz otrzymać materiały informacyjne 16 BRYGADY WOJSK OBRONY TERYTORIALNEJ we Wrocławiu, Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni, Akademii Wojsk Lądowych z Wrocławia, Sowiogórskiego Stowarzyszenia Strzeleckiego. Wspaniale zaprezentowały się wystawy Lasów Państwowych ze Świdnicy, Uzdrawisk Kłodzkich, Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolniczego, Agencji Rozwoju i Modernizacji Rolnictwa Dolnośląski Oddział Regionalny, Fundacji Dziedzictwa Archeologicznego oraz OSP z Bielawy. W pamięci uczestników pozostanie spotkanie z żołnierzami 22. Karpackiego Batalionu Piechoty Górskiej i Wojskowej Komendy Uzupełnień w Kłodzku z którymi można śmiało powiedzieć, od lat utrzymujemy przyjacielskie kontakty. Dla dzieci była zjeżdżalnia oraz chłodzące napoje i rysunkowe konkursy z nagrodami, a dla dorosłych smakowita grochówka, kielbaski, kaszanka oraz wyjątkowy chleb z domowym smalcem i kiszonym ogórkiem, serwowany przez panie

z Koła Gospodyń Wiejskich w Ligocie Wielkiej. Nie zabrakło również smacznego domowego ciasta. Jednym słowem dla każdego coś dobrego. Piknikowi towarzyszyły pieśni wojskowe i patriotyczne w wykonaniu zespołów ludowych: „Uciechowianki” z Uciechowa, „Katarzynki” z Ostroszowic, „Pojana” oraz męski zespół „Cord” z Piławy Dolnej.

Przykre i niezrozumiałe jest, że Pomnik Bitwy Warszawskiej, który ma stanąć w stolicy, nie zostanie odsłonięty w setną rocznicę starcia. Nie dojdzie do tego w całym 2020 roku. O tym, że pomnik Bitwy Warszawskiej 1920 zostanie ukończony w przyszłym roku, wicepremier Gliński mówił w połowie czerwca na konferencji prasowej poświęconej obchodom stulecia Bitwy Warszawskiej. Dziwne, że mimo rozstrzygnięcia konkursu na jego koncepcję, nie zdołano na tak znamiennej rocznicę wybudować pomnika. Można przekornie powiedzieć, że „budowa” trwa już 100 lat i zapewne potrwa następne 100 lat! Trafnie przygotowania do rocznicy ocenił Piotr Wielgucki, który napisał: **„...o setnej rocznicy zwycięskiej „Bitwy Warszawskiej” było wiadomo od 100 lat i to jest dowcip taki sobie, gorzej, że nie innego i poważnego w związku z tą rocznicą się nie stało. PiS wiedział i ma władzę od 5 lat, jest to wystarczająco dużo czasu, aby wybudować łuk triumfalny, postawić pomnik, przygotować defiladę Wojska Polskiego, jakiej świat nie widział. Co więcej wszystkie te projekty były w planach i jeśli cokolwiek da się usprawiedliwić „pandemią”, to wyłącznie defiladę, ale tylko na zasadzie alibi i tak też się stało”**.

Mam nadzieję, że nasz lokalny świetnie zorganizowany i udany piknik wpisał się na stałe w kalendarz imprez Dzierżoniowa. Do zobaczenia w przyszłym roku.

Honorowy patronat przyjęli – JE Biskup Marek Mendyk Ordynariusz Świdnicki, JE Biskup Ignacy Dec, Minister Michał Dworczyk, Minister Ireneusz Zyska oraz Minister Wojciech Murdzek.

„Projekt realizowany w ramach obchodów stulecia odzyskania niepodległości”.

Kazimierz M. Janeczko



# GENDER NADAL ATAKUJE

## Ideologia gender – najważniejsze założenia

Traktowanie płci biologicznej i kulturowej jako oddzielnych sfer prowadzi do fałszywego twierdzenia, że płeć biologiczna jest względna. Według ideologii gender role seksualne i zachowania właściwe dla kobiet i mężczyzn zostały wytworzone przez społeczeństwa. Tymczasem powszechnie znane jest dziesięć kryteriów płciowości stosowanych przez seksuologów, wśród których tylko dwa są związane z płcią kulturową: płeć psychiczna jako poczucie przynależności do danej płci i płeć społeczna – ustalona po urodzeniu na podstawie budowy zewnętrznej narządów płciowych. Środowiska LGBT+ promują m. in. rozwiązłość seksualną, atrakcyjność rozwodów czy też zdrad małżeńskich. Ideologia gender próbuje w bardzo określony sposób kształtować osobowość dzieci i młodzieży szkolnej, o czy będę pisał dalej.



## Prawa rodziców – zagrożenie demoralizacją dzieci

W Polsce, w przedszkolach, szkołach podstawowych i średnich, aktywiści LGBT+ w dalszym ciągu atakują dzieci i młodzież, próbując pod różnymi postaciami przemycić do tych placówek oświatowych elementy ideologii LGBTQIA. Rozwinięcie tego skrótu to: L- lesbijka – kobieta, która odczuwa pociąg tylko i wyłącznie do innych kobiet, G-gej – mężczyzna, który odczuwa pociąg seksualny tylko i wyłącznie do innych mężczyzn, B-biseksualizm – seksualny pociąg do kobiet jak i do mężczyzn, T-tranwescyta – mężczyzna ubierający się jak kobieta i przyjmujący sposób bycia kobiety, Q- queer/ ang.dziwny,osobliwy/ – generalnie osoba nieheteroseksualna, I- osoby interplciowe – osoby posiadające różnice w zakresie cech dotyczących płci, A-seksualność – trwale nieodczuwanie pociągu seksualnego wobec innych osób. Wyjaśnienie to wydaje mi się konieczne, aby nasi czytelnicy mieli pełną jasność czego dotyczy treść niniejszego artykułu. Takie organizacje jak Kampania Przeciw Homofobii czy Ponton pod różnymi pretekstami wchodzą do wszystkich placówek oświatowych i bez wiedzy rodziców próbują przekazywać dzieciom i młodzieży ideologię "gender". Przedszkola i szkoły nie są miejscem na propagowanie ideologii LGBT+. Rodzice mają prawo decydować, jakie treści są przekazywane ich dzieciom, bo takie prawo zawarte jest w konstytucji. Także prawo oświatowe z 2016 r. wyraźnie zabrania indoktrynowania dzieci i młodzieży „seksualizmem” bez zgody rodziców. Wszystkie programy odnoszące się do wychowania muszą być ustalane wspólnie z rodzicami i nauczycielami. Bardzo często tzw „edukatorzy seksualni” nie mają żadnego wykształcenia pedagogicznego, co już samo w sobie eliminuje takich ludzi w próbach wejścia do placówek oświatowych w celu indoktrynacji dzieci i młodzieży. Fundamentem ich ochrony powinno być prawo tworzone tak na poziomie krajowym jak i lokalnym. W niektórych miastach w Polsce, m. in. w Warszawie, Poznaniu, Gdańsku, Słupsku, gdzie bez wiedzy rodziców próbowano wprowadzać kontrowersyjne programy edukacji seksualnej, edukatorzy przedstawili młodym ludziom np. szczegółowe instrukcje dotyczące współżycia seksualnego, czy np. gadzety dla lesbijek pod hasłem "Kochaj się bezwstydnie". Tylko skoordynowane działania na wszystkich poziomach decyzyjnych, poczynając od rodziców poprzez dyrektorów szkół, kuratorów oświatowych, a w końcu ministerstwa edukacji i szkolnictwa wyższego mogą przynieść trwały efekt w postaci wzmocnienia rodziny w procesie edukacji i odparcia szturm na placówki oświatowe ze strony radykalnych aktywistów LGBT+ i ideologów „gender”.

## Rodzina – ostoją tradycyjnych wartości

W Polsce w ostatnich latach obserwujemy wzmocnienie atak na polską ro-

dzinę. To jest zagrożenie podstawowej komórki społecznej jaką jest rodzina. Gdy niektóre samorządy w polskich gminach podjęły uchwały o wzmacnianiu roli rodziny w naszym systemie społecznym w tym niezwykle trudnym czasie, to działacze ideologii LGBT+ kłamliwie rozgłaszali na cały świat, że w Polsce prześladowane są osoby LGBT+, a na wspomniane wyżej samorządy spadła niespotykana fala hejtu i zaskarżanie tych uchwał do sądów. Na szczęście większość sądów oddaliła takie pozwy, powołując się na prawo samorządów do kształtowania polityki lokalnej, w tym obejmowanie rodzin opieką i pomocą w wychowywaniu i kształceniu dzieci i młodzieży, którzy w przyszłości będą stanowili o sile lokalnych samorządów. Po raz kolejny chcę podkreślić rolę rodziny w procesie wychowawczym ich dzieci. Nie wiedza rodziców co do ich praw jest bardzo często wykorzystywana jako pożywka dla aktywistów ideologii gender. Rodzice powinni na bieżąco orientować się czego w szkole uczą się ich dzieci, na jakie chodzą zajęcia dodatkowe i jakie materiały są im prezentowane. Wspomniane już Prawo oświatowe w art. 86 ust.2 mówi – dyrektorzy placówek oświatowych muszą uzyskać pozytywną opinię rady rodziców, aby wyrazić zgodę na prowadzenie dodatkowych zajęć, a często jest tak, że rady rodziców nie są nawet poinformowane o prowadzeniu w danej placówce zajęć przez tzw. edukatorów seksualnych. Lewicowe (i nie tylko lewicowe) organizacje zachęcają do wprowadzania do tych zajęć standardów WHO (światowa organizacja zdrowia ???) w procesie wychowywania seksualnego dzieci. Te, pozał się Boże, standardy mówią, że dzieci w okresie wczesnego dzieciństwa (do 4 roku życia) powinny już wiedzieć o „radości i przyjemności z dotykania własnego ciała oraz masturbacji”. Dzieci w wieku do 6 lat powinny mieć szczegółową wiedzę na temat związków osób tej samej płci, a w wieku 9-12 lat mają poznać wszystkie metody antykoncepcyjne oraz umieć brać odpowiedzialność za przyjemne doświadczenia seksualne. Przypominam w tym miejscu, że szczególnie na początku roku szkolnego, ale także i teraz można to zrobić, powinno się złożyć w szkole lub przedszkolu **Rodzielskie oświadczenie wychowawcze**, w którym wskazujemy na konieczność uzyskania zgody Rodzica na udział dziecka w zajęciach i warsztatach pozalekcyjnych.



## Prolog

W niniejszym artykule tylko w wąskim zakresie opisałem grożące rodzinom niebezpieczeństwo polegające na przejęciu procesu nauczania dzieci i młodzieży w zakresie wychowania seksualnego przez samowolnych edukatorów ideologii LGTB+. Musimy być bardzo czujni i reagować natychmiast, gdy tylko zauważymy jakiegokolwiek próby wchodzenia do szkół różnej „maści” seks edukatorów. Jeżeli przegapimy ten moment możemy obudzić się w niedługim czasie w całkiem innej rzeczywistości. Lewacki totalitaryzm genderowy atakuje na różnych frontach. Najwyższy czas odważnie stawiać tamy tej gwałtownie rozwijającej się ideologii. Rola rodziców w tej walce jest nie do przecenienia. Rodzice korzystajcie w pełni z prawa, które Wam daje polska Konstytucja, która w art.48, pkt 1 oraz w art.53, pkt 3 gwarantuje prawo do wymagania od placówek oświatowych nauczania Waszych dzieci w zgodzie z przekonaniem rodziców. Proszę, nie rezygnujcie z przysługującego Wam prawa. **TYLKO MĄDRZY RODZICE MOGĄ ZAPOBIEC TEJ CZARNEJ WIZJI, KTÓRA WISI NAD NASZYMI DZIEĆMI. SZCZĘŚĆ BOŻE RODZICOM!**

PePe.



# Klub radnych powiatowych Prawa i Sprawiedliwości

Podczas czerwcowej sesji Rady Powiatu Dzierżoniowskiego po wnioskach przewodniczącego KR PiS Marcina Pięta do raportu o stanie powiatu dzierżoniowskiego za 2019 rok wprowadzono ponad 30 poprawek. To świadczy o braku dostatecznej staranności członków Zarządu Powiatu w przygotowaniu tego ważnego dokumentu.

Końcówka czerwca oraz początek lipca to też wyczerpany czas dla radnych klubu PiS, wielu członków i sympatyków naszej organizacji politycznej zaangażowanej w kampanię prezydencką Andrzeja Dudy. Nasza praca, zaangażowanie oraz dystrybucja materiałów wyborczych spowodowała zwycięstwo naszego kandydata we wszystkich gminach powiatu dzierżoniowskiego podczas głosowania w dniu 28 czerwca. Wiedzieliśmy, że przed nami bardzo ważne dwa tygodnie. W tym czasie mieliśmy niezwykłą możliwość uczestniczyć 4 lipca w Wałbrzychu w wiecu z Andrzejem Dudą – Prezydentem RP. Podniosła atmosfera i osobisty kontakt z panem Prezydentem spowodował zwiększenie naszej wiary w zwycięstwo. Kolejnym ważnym akcentem kampanii prezydenckiej w naszym powiecie było uczestnictwo członków naszego klubu w ostatnim etapie kampanii prezydenckiej, czyli spotkaniu na dzierżoniowskim rynku, które odbyło się w piątek 10 lipca. Po ogłoszeniu oficjalnych wyników współorganizowaliśmy 13 lipca breffing prasowy, w którym wicewojewoda dolnośląski i pełnomocnik PiS w powiecie dzierżoniowskim Jarosław Kresa, Marcin Pięt, radny powiatu, przewodniczący Klubu Radnych PiS i Janusz Maniecki, przewodniczący Klubu Gazety Polskiej Dzierżoniów II serdecznie podziękowali mieszkańcom powiatu za liczny udział w wyborach. W tym miejscu trzeba wskazać, że z wyjątkiem Dzierżoniowa i Bielawy w pozostałych gminach zdecydowanie wygrał Andrzej Duda osiągając ponad 50% głosów, tym samym wygrał też w naszym powiecie.



Po trudach kampanii przyszedł czas na świętowanie. Ponad 110 sympatyków i członków PiS zaangażowanych w organizację i prowadzenie kampanii wyborczej kandydata na prezydenta Andrzeja Dudy w powiecie dzierżoniowskim zostało zaproszone na plenerowe, przyjacielskie spotkanie. Ta miła i sympatyczna impreza miała miejsce we Włókach na Gnejsowej Górze. *Gnejsy to stary, nieczynny, pomieściecki kamieniołom i jednocześnie pomnik przyrody nieożywionej. Okoliczni mieszkańcy dzięki swojej determinacji i wsparciu specjalistów z Uniwersytetu Wrocławskiego przywrócili mu jego unikatowy charakter.* Gospodarzem spotkania był Marcin Pięt, radny powiatu przewodniczący Klubu Radnych PiS, który otwierając imprezę powitał szefa kancelarii premiera Michała Dworczyka, wicewojewodę dolnośląskiego pełnomocnika PiS w powiecie dzierżoniowskim Jarosława Kresę, posła na Sejm RP Marcina Gwóźdź, księdza prałata Edwarda Dzika, proboszcza parafii pw. Św. Antoniego w Pieszycach oraz licznie zgromadzonych uczestników. Michał Dworczyk podziękował zebranym za udział w pracach organizacji wyborów i ich przeprowadzeniu w powiecie oraz pogratulował zwycięstwa Andrzeja Dudy na ziemi dzierżoniowskiej.

Pod koniec sierpnia i września odbyły się sesje Rady Powiatu Dzierżoniowskiego, w których członkowie naszego klubu licznie zabierali głos w sprawach właściwego funkcjonowania placówek oświatowych, dla których powiat dzierżoniowski jest organem prowadzącym, szpitala powiatowego, ochrony środowiska czy likwidacji połączenia autobusowego Bielawa- Dzierżoniów-Wrocław. Nasze wątpliwości, które pojawiły się w tych tematach zostały skierowane poprzez interpelacje i zapytania skierowane do pana starosty. Pod koniec września jako radni KP PiS złożyliśmy ok. 20 propozycji do budżetu powiatu na 2021 rok. Wśród nich przeważały kwestie modernizacji dróg powiatowych, zwiększenia środków na ochronę zabytków czy system ratownictwa pożarowego.

KR PiS w Radzie Powiatu Dzierżoniowskiego

# Klub radnych miejskich Prawa i Sprawiedliwości



## Wniosek do budżetu miasta Dzierżoniów na rok 2021

Dzierżoniów, 29 września 2020 r.

Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości  
Rady Miasta Dzierżoniowa

**BURMISTRZ**  
Miasta Dzierżoniów

### WNIOSEK DO BUDŻETU MIASTA DZIERŻONIÓW NA ROK 2021

Zgodnie z § 1 ust.5 uchwały Nr LXIII/382/10 Rady Miasta Dzierżoniów z dnia 27.09.2010r. w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej, wnosimy o przyjęcie następującej propozycji do budżetu na rok 2021:

Wnosimy o dofinansowanie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Dzierżoniowie kwotą 200 000 zł (dwieście tysięcy zł) przeznaczoną na zakup sprzętu, wyposażenia oraz remontów bieżących obiektu i pomieszczeń strażnicy

#### Uzasadnienie

Obowiązki gminy w zakresie ochrony przeciwpożarowej określa między innymi art. 7 ust. 1 pkt 14, zgodnie z którym do zadań własnych gminy należą sprawy porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli oraz ochrony przeciwpożarowej i przeciwpowodziowej, w tym wyposażenia i utrzymania gminnego magazynu przeciwpowodziowego. Miasto Dzierżoniów nie posiada na swoim terenie Ochotniczej Straży Pożarnej, która wykonywała by w imieniu gminy zadania, które są zadaniami własnymi z zakresu ochrony przeciwpożarowej nałożone ustawowo na gminę. Komenda Powiatowa PSP w Dzierżoniowie podlega pod administrację zespoloną a co za tym idzie podlega województwie jak i Staroście Powiatowemu. Ok. 30% działań ratowniczo – gaśniczych Państwowej Straży Pożarnej przypada na Miasto Dzierżoniów. Większość działań wspieranych jest przez jednostki OSP. Sąsiednie gminy ponoszą znaczne koszty finansowe na jednostki Ochotniczych Straży Pożarnej. Dofinansowanie PSP przez miasto Dzierżoniów pomoże zakupić nowoczesny sprzęt a dotychczas używany zostanie przekazany do jednostek OSP i dalej będzie służył w zapewnieniu bezpieczeństwa mieszkańcom powiatu dzierżoniowskiego.

Z poważaniem

*Edgimien Ziel*

### Wykaz niektórych, ważniejszych Uchwał RM od czerwca 2020 (podjętych na wniosek lub przy współudziale radnych PiS)

- uchwała w sprawie ustalenia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom zatrudnionym w szkołach podstawowych i przedszkolach, dodatków; za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego, za warunki pracy oraz nagród za osiągnięcia w zakresie pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej,
- uchwała w sprawie porozumienia z Państwowym Gospodarstwem Wodnym „Wody Polskie” na udrożnienie rzeki Pilawy w granicach administracyjnych Dzierżoniowa,
- uchwała w sprawie zmiany programu ”Dzierżoniów przyjazny Seniorom”,
- uchwała w sprawie uznania obszaru Bielawy, Dzierżoniowa, Kłodzka i Ząbkowic Śl. za Obszar Strategicznej Interwencji w kontekście realizacji Strategii Rozwoju Województwa Dolnośląskiego 2030,
- uchwała w sprawie nadania rondu nazwy ”Rondo Solidarności”,
- podjęcie wielu uchwał w sprawie udzielenia przedsiębiorstwu pomocy de minimis w formie zwolnienia z podatku od nieruchomości.M.in. w związku z trwałą likwidacją barier architektonicznych dla osób z niepełnosprawnościami,
- wniosek do Burmistrza o dofinansowanie Komendy Państwowej Powiatowej Straży Pożarnej.



# Odznaczenia Państwowe dla klubowiczów

8 czerwca 2020 roku Wojewoda Dolnośląski Jarosław Obremski i II Wicewojewoda Dolnośląski Bogusław Szpytma wręczyli w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej odznaczenia państwowe nadane mieszkańcom Dolnego Śląska. Wśród odznaczonych znaleźli się m. in.: krwiodawcy, samorządowcy, działacze lokalni, artyści ludowi, osoby zasłużone w działalności charytatywnej oraz w propagowaniu tożsamości regionalnej i ochrony środowiska. Z Dzierżoniowa odznaczeni zostali: Beata Hebzda-Sołogub – Srebrnym Krzyżem Zasługi, Piotr



I kadencji w latach 1990-94, wybrany z listy Komitetu Obywatelskiego. Radny w kadencjach 1994-98 oraz 1998-2002. Uczestnik pielgrzymek Ludzi Pracy do Wambierzyc oraz zjazdów Klubów „Gazety Polskiej”.

**Piotr Pieszczoch.** Od 2003 roku działa aktywnie w Parafialnym Oddziale Akcji Katolickiej w parafii pw. Królowej Różańca Świętego w Dzierżoniowie pełniąc przez cały czas obowiązki skarbnika. W ramach tej działalności przez kilka lat współorganizował festyny i pikniki parafialne, z których dochód przeznaczany był na wakacyjny wypo-



Stulecia Odzyskanej Niepodległości oraz Kazimierz Janeczko, któremu Medal Stulecia Odzyskanej Niepodległości został wręczony 30 stycznia 2020 roku.

- *Wyróżnienia jakie otrzymaliśmy to dowód na to, że nasza praca na rzecz miasta i dla dobra wspólnego jest dostrzegana, doceniana i nagradzana wyjątkowo cennymi odznaczeniami* - powiedział Roman Kowalczyk, kawaler Medału Stulecia Odzyskanej Niepodległości, członek Klubu Gazety Polskiej Dzierżoniów II.

Serdecznie gratulujemy odznaczonym mieszkańcom naszego miasta.

Sołogub – brązowym Krzyżem Zasługi, Roman Kowalczyk – Medalem



28.09.2020 roku w Sali Kolumnowej Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu zostały wręczone ordery i odznaczenia państwowe nadane mieszkańcom Dolnego Śląska przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Aktu dekoracji dokonali Wojewoda Dolnośląski Jarosław Obremski i I Wicewojewoda Dolnośląski Jarosław Kresa.

Wśród odznaczonych znaleźli się m.in.: działacze opozycji antykomunistycznej, kombatancki, krwiodawcy i strażacy ochotnicy.

Medalem Stulecia Odzyskanej Niepodległości odznaczeni zostali mieszkańcy Dzierżoniowa: pan Zdzisław Mikułko oraz pan Piotr Pieszczoch, członkowie Klubu Gazety Polskiej Dzierżoniów II.

**Zdzisław Mikułko** to znany i szanowany działacz opozycji demokratycznej. Od 1980 roku członek NSZZ „Solidarność”, współpracownik w ZR. Dora Teofila Frankowskiego, pierwszego przewodniczącego MKK NSZZ „S” Ziemi Dzierżoniowskiej. Aktywny uczestnik reaktywowanej NSZZ „Solidarność” w 1989 roku, bardzo zaangażowany w pracach Komitetu Obywatelskiego „S” Ziemi Dzierżoniowskiej. Radny Rady Miejskiej



czynnyk dzieci i młodzieży z rodzin o niskich dochodach. Przy organizacji części artystycznej festynów zainicjował współpracę z młodzieżą i dziećmi z Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych – Koło Dzierżoniów. W ramach działalności w Akcji Katolickiej, z grupą sympatyków wybudował boisko, na którym odbywały się liczne imprezy sportowo-turystyczne. W trakcie wakacji organizował zajęcia sportowe dla dzieci i młodzieży pozostającej w mieście. Od roku 2013 jest odpowiedzialny za organizację miejskich uroczystości Orszaku Trzech Króli, w którym aktywnie biorą udział wszystkie parafie z Dzierżoniowa oraz kilka tysięcy mieszkańców miasta. Wszystkie jego działania społeczne i polityczne mają na celu integrację mieszkańców i wspólnot parafialnych oraz cechują się pracą dla dobra wspólnego. Aktywny członek Klubu Gazety Polskiej Dzierżoniów II.

Redakcja biuletynu składa wyróżnionym serdeczne gratulacje i życzy dalszych sukcesów w pracy na rzecz mieszkańców miasta.

Kazimierz M. Janeczko



**POLECAMY**

niezależna.pl

OBYWATELSKI RUCH PATRIOTYCZNY ZIEMI DZIERŻONIOWSKIEJ

niedziela

wiara.pl

Z PRAWA PO WŁAŚCIWEJ STRONIE DO RZECZY w Polityce.pl

PIS Prawo i Sprawiedliwość

REPUBLIKA





# INFORMACJE I WYDARZENIA DZIERŻONIÓW POWIAT



**122. miesięcznica tragedii smoleńskiej - 10.06.2020.**  
Jan Paweł II i Prymas Tysiąclecia - jakże oni często zachęcali nas do modlitwy o dar odwagi. Wiedzieli, że odwaga jest potrzebna, ale też nauczali, co to znaczy zaufać Panu Bogu - mówił w homilii ks. Bogdan Bartołd. Dziś kolejna miesięcznica katastrofy smoleńskiej z 10 kwietnia 2010 roku.



**77. lat temu „Krwawa niedziela”.**  
Dziś rocznica kulminacji Zbrodni Wołyńskiej na Polakach - 11-12.07.2020.

„Symbol zbrodni OUN-UPA na Polakach to kwiat Inu, który w tym okresie kwitł na Wołyniu. Len kwitnie zaledwie kilka godzin - tak, jak w kilka godzin 99 wsi zostało wymazanych. Nie ma słów, które potrafiłyby opisać okrucieństwo tej zbrodni. Nie ma pojednania bez pamięci i prawdy” – napisał premier Morawiecki na Twitterze.



**Prof. Czarnek będzie stanowił zaporę dla wprowadzania ideologii LGBT do edukacji - 5.10.2020.**

Wybór Przemysława Czarnka na nowego ministra edukacji narodowej spotkał się z ogromnym atakiem środowisk oraz polityków lewicowych. Nowy szef MEN słynie z konserwatywnych poglądów, co szczególnie nie podoba się ideologom LGBT, którzy coraz śmielej wdrażali swoją propagandę do szkół. Obawiają się, że dotychczas dość bezkarna ofensywa ideologiczna może zostać po prostu w jakiś sposób zahamowana. Mimo wściekłych ataków środowisk lewicowych, decyzja o wyborze Przemysława Czarnka (na szefa MEN -red.) to dobry ruch Prawa i Sprawiedliwości.



**Promocja Rocznika Dzierżoniowskiego 2019 - 25.09.2020.**  
25 września br. w salach Muzeum Miejskiego, z zachowaniem rygorów bezpieczeństwa, odbyła się promocja Rocznika Dzierżoniowskiego.



**Tęcza symbolizuje seksualną czystość. I potępienie homoseksualizmu - 4.09.2020.**

Tęcza, którą ujrzał Noe miała siedem kolorów. Każdy z nich oznaczał nakaz dany przez Boga. Jeden z nich zakazuje cudzołóstwa i rozwiązłości, w tym stosunków homoseksualnych. Fot. Universal History Archive/Universal Images Group via Getty Images



**Powstanie Dolnośląski Szlak Zabytków Techniki - 30.06.2020.**  
Stworzenie sieci zabytków techniki pomoże dolnośląskim przedsiębiorcom rozwijać swój biznes, a zwiedzającym zaproponuje atrakcyjny, kompletny produkt turystyczny.



**Samorząd Województwa Dolnośląskiego podpisał umowę na budowę kolejnego etapu obwodnicy Dzierżoniowa. Inwestycja będzie kosztować ponad 40 milionów złotych. Prace rozpoczną się już w przyszłym roku - 14.09.2020.**



**Zintegrowane Inwestycje Terytorialne dla Południowego Obszaru Funkcjonalnego - 2.10.2020.**

Władze 28 gmin i powiatów z rejonu Dzierżoniowa, Ząbkowic i Kłodzka podpisały 2 października porozumienie w sprawie utworzenia na tym terenie nowego ZIT-u. To początek drogi do zdobycia dedykowanych dla tego regionu środków z funduszy Unii Europejskiej.

Jeżeli masz ciekawą informację z wydarzeń, uroczystości i imprez w Dzierżoniowie lub powiecie dzierżoniowskim, prosimy o wysłanie jej na adres: klubgp.ddz2@wp.pl. Otrzymane informacje ukażą się w następnym numerze Głosu Wolnych Polaków. Zachęcamy do współpracy.

redakcja